

# Marek Barwiński

---

## Współczesna tożsamość etniczna i kulturowa Łemków na obszarze Łemkowszczyzny : uwarunkowania i konsekwencje

---

Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica nr 2, 53-69

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Marek Barwiński*

**WSPÓŁCZESNA TOŻSAMOŚĆ ETNICZNA I KULTUROWA ŁEMKÓW  
NA OBSZARZE ŁEMKOWSZCZYZNY  
– UWARUNKOWANIA I KONSEKWENCJE**

W artykule zawarto teorie na temat genezy ludności łemkowskiej w Beskidach. Przedstawiono strukturę i przemiany religijne Łemków, rozwój ich świadomości narodowej, przyczyny i konsekwencje tragicznych przesiedleń w latach 1940-1947. Głównym celem było ukazanie współczesnej sytuacji Łemków na obszarze Łemkowszczyzny – struktury religijnej, stopnia tożsamości etnicznej i kulturowej, konfliktów.

Tematyką tożsamości etnicznej i kulturowej Łemków zajęto się głównie z powodu braku badań z zakresu geografii politycznej ludności łemkowskiej i zamieszkiwanego przez nią pierwotnie obszaru w południowo-wschodniej Polsce. W okresie PRL problematykę mniejszości narodowych pomijano najczęściej milczeniem, co było zgodne z obowiązującą tezą, według której Polska Ludowa wskutek zmian granic i przesiedleń ludności stała się państwem jednonarodowym. O ile istnieją prace naukowe traktujące o Łemkach z punktu widzenia etnografii (Reinfuss, 1948, 1987, 1990, 1992; Sapoli ga, 1992), językoznawstwa (Maliszewska, 1993; Rieger, 1987a,b; Stieber, 1936, 1948, 1949, 1982; Strumiński, 1992, 1994), historii (Czajkowski, 1992; Krochmal, 1992; Nowakowski, 1992; Parczewski, 1992; Pudło, 1992; Tarnowycz, 1936; Trajdos, 1990), socjologii (Kwilecki, 1964, 1970, 1974; Michna, 1995; Pactwa, 1992), to jednak brak było opracowań z punktu widzenia geografii politycznej, zwłaszcza dotyczących szczególnie tragicznych, wzbudzających wiele kontrowersji, losów ludności łemkowskiej i przemian dotyczących ich obszaru etnicznego w latach PRL i w okresie najnowszych przemian ustrojowych w Polsce.

Polscy etnografowie i historycy, opierając się na rezultatach własnych badań naukowych, zgodnie uważają Łemków za ludność napływową na obszar Beskidów, wciśniętą między Polaków a Słowaków (Czajkowski, 1992; Leszczycki, 1935; Parczewski, 1992; Reinfuss, 1948, 1987, 1990, 1992; Trajdos, 1990). Według tej teorii, przodkowie dzisiejszych

Łemków przybyli stosunkowo późno, bo dopiero z falą osadnictwa wołosko-ruskiego, które od schyłku XIV do końca XVI w. opanowało Bieszczady, Beskid Niski, Sądecki i dalej aż po Morawy. Kolonizacja ta posuwała się wzdłuż głównego łańcucha Karpat, z terenów dzisiejszej Rumunii, ku północy i zachodowi. Teren Beskidów stanowił wówczas w większości pustkę osadniczą.

W składzie etnicznym kolonizacji wołosko-ruskiej początkowo przeważał element bałkański z domieszką ludności ruskiej, w wieku XV zaczął przeważać ruski element etniczny, ale dopiero wiek XVI przyniósł całkowitą (lub prawie całkowitą) rutenizację Wołochów osiadłych w Bieszczadach i Beskidzie Niskim, a polonizację i słowacyzację Wołochów, którzy w swych wędrówkach dotarli dalej na zachód (P a r c z e w s k i, 1992).

Współczesna ludność łemkowska jest grupą etniczną, która ukształtowała się w długim procesie historycznym, przyjmując i asymilując różne elementy etniczne. Mieli w tym udział zarówno osadnicy polscy, jak i wołoscy pasterze. Jednak największe znaczenie miało osadnictwo ruskie, które w XV i XVI w. zdominowało liczebnie wcześniejsze grupy etniczne, asymilując je językowo i w dużej mierze kulturowo, równocześnie przejmując pewne cechy od swoich poprzedników, np. liczne geograficzne nazwy miejscowe czy wysokogórski typ pasterstwa (R e i n f u s s, 1990).

Naukowcy ukraińscy w większości odrzucają powyższą teorię. Są oni zwolennikami tezy o autochtonizmie Rusinów w zachodnich i środkowych Karpatach. Według tej hipotezy Łemkowie są odwiecznymi mieszkańcami Beskidu Niskiego, a ich przodkami byłoby wschodniosłowiańskie plemię Chorwatów (Biało-Chorwatów, Chrobatów), podbite przez Ruś Kijowską. Autorzy ukraińscy wywodzą Łemków (Rusnaków, Rusinów) bezpośrednio od Białych Chorwatów, zupełnie negując kolonizację wołosko-ruską i w ogóle jakąkolwiek obecność Wołochów na terenie Beskidów (K r a s o w s k i, 1992; S a p o l i g a, 1992; T a r n o w y c z, 1936).

Teoria ta nie ma dostatecznej podbudowy naukowej. Ani materiały archeologiczne, ani historyczne nie potwierdzają ciągłości osadnictwa pomiędzy Biało-Chorwatami a Łemkami (R e i n f u s s, 1990). Ponadto brak jest śladów archeologicznych, potwierdzających, że Karpaty były trwale zamieszkałe przed kolonizacją XIV-wieczną (P a r c z e w s k i, 1992). Istnieje za to szereg historycznych materiałów źródłowych potwierdzających polskie osadnictwo średniowieczne w dolinach beskidzkich i kolonizację wołosko-ruską w XIV–XVI w. (C z a j k o w s k i, 1992; R e i n f u s s, 1948). Wbrew twierdzeniom autorów ukraińskich, ludność niesłowiańska, a więc wołoska, niewątpliwie dotarła w swych wędrówkach do północnych Karpat. Są tego liczne dowody nie tylko w źródłach historycznych, ale przede wszystkim w kulturze materialnej, społecznej (prawo wołoskie), duchowej (wierzenia, obrzędy), artystycznej (muzyka, taniec, plastyka). Szczególnie nazwy geograficz-

ne pochodzenia wołoskiego są niezaprzeczalnym dowodem bytności Wołochów w Beskidach, ponieważ jest mało prawdopodobne, aby Rusini, Polacy czy Słowacy nadawali elementom krajobrazowym nazwy w obcym dla siebie języku, np. Sichła, Kiczora, Kornuty, Magura, Izwor (Reinfuss, 1992).

Do końca XVI w. powstała bezwzględna większość wsi na obszarze Beskidu Niskiego. Pod koniec tego wieku istniało ponad 90% wsi i osad spośród notowanych na badanym obszarze na przełomie XIX i XX w. (Czajkowski, 1992). Ukształtowana wówczas granica etniczno-kulturowa pomiędzy ludnością ruską a polską przetrwała aż do drugiej połowy lat czterdziestych XX w. Ten najdalej wysunięty na zachód obszar zamieszkały przez ludność ruską został później nazwany Łemkowszczyzną<sup>1</sup>. Nosi on znamiona odrębnego regionu antropogeograficznego, wyróżniającego się pod względem etnicznym, kulturowym i gospodarczym (Smoleński, 1935).

Zarówno pasterze wołoscy, jak i Rusini przybywający w XIV–XVI w. na obszar polskich Karpat byli wyznania prawosławnego. Często dochodziło do konfliktów pomiędzy katolicką ludnością polską a nowymi przybyszami, zwłaszcza we wsiach etnicznie mieszanych. Kościół rzymskokatolicki ostro potępiał prawosławie, a jego wyznawców traktował niemal jak pogan. Jednak w drugiej połowie XVI w. w Kościele katolickim pojawiła się idea unii pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim i prawosławnym. Koncepcja unii wyszła z kilku źródeł: papież Grzegorz XIII widział w niej sojusz przeciw islamowi, król Zygmunt III – zabezpieczenie przed wpływami moskiewskimi. Unii chcieli również wielu biskupów prawosławnych, ponieważ dawała im zrównanie w prawach i przywilejach z biskupami rzymskokatolickimi.

W 1595 r. w Brześciu Litewskim na synodzie cerkwi prawosławnej większość biskupów prawosławnych opowiedziało się za unią z Rzymem. Na mocy unii brzeskiej Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej uznał dogmaty katolickie i zwierzchnictwo papieża, zachował jednak wschodnie obrzędy, liturgię, hierarchię, kalendarz i prawo kanoniczne.

Unia od początku nie była uznawana przez kilku biskupów prawosławnych w Polsce, a przez kler niższych szczebli i zwykłych wiernych była uważana za zdradę prawosławia. W ten sposób ukształtowały się dwa odłamy

<sup>1</sup> Według badań R. Reinfussa, granicznymi wsiami Łemkowszczyzny były (począwszy od zachodu): Wierchomla Wielka, Roztoka Mała, Składziste, Maciejowa, Łabowa, Bogusza, Królowa Ruska, Binczarowa, Florynka, Wawrzka, Brunary Niżne, Jaszkowa, Klimkówka, Łosie, Bielanka, Rychwałd, Ropica Ruska, Pstrążne, Męcina Wielka, Rozdziele, Bednarka, Wola Cieklińska, Folsz, Kłopotnica, Pielgrzymka, Świeżowa Ruska, Jaworze, Desznica, Hałbów, Myscowa, Hyrowa, Trzcianka, Zawadka Rymanowska, Kamionka, Królik Wołoski, Wistoczek, Bałucianka, Deszno, Wólka, Woltuszowa, Tarnawka, Rudawka Rymanowska, Pulawy, Darów, Wiśłok Wielki, Jawornik, Rzepedź, Szczawne, Turzańsk, Duszatyn, Michów, Wola Michowa, Maniów, Szczerbanówka, Żubracze, Solinka (Reinfuss, 1948, 1990).

prawosławnych na ziemiach polskich: unitów i dyzunitów. Tych pierwszych nazywano później również grekokatolikami (Keller, 1982).

Spory na tle religijnym trwały w Beskidach prawie do końca XVII w. i wygasły prawdopodobnie dopiero po roku 1692, kiedy zlikwidowano w Przemyślu biskupstwo prawosławne, a w diecezji przemyskiej – obejmującej Łemkowszczyznę – zapanowała niepodzielnie unia. Diecezja lwowska przystąpiła do unii jeszcze później, bo w roku 1700. Jednak te dwie diecezje, które najpóźniej przyjęły unię, stały się w przyszłości ostojami grekokatolicyzmu (Reinfuss, 1987).

Zdecydowały o tym rozbiory Polski. W diecezjach, które znalazły się na obszarach zagarniętych przez Rosję, unia była prześladowana, a następnie zlikwidowana. Natomiast diecezje przemyska i lwowska weszły w skład zaboru austriackiego, gdzie grekokatolicyzm był oficjalnie uznawany, a nawet popierany (Grzesik, Traczyk, 1992).

Odrębny język<sup>2</sup>, religia i kultura zdecydowanie odróżniały ludność łemkowską od sąsiedniej ludności polskiej. Łemkowie – choć wewnętrznie podzieleni na szereg grup lokalnych – posiadali wyraźne poczucie odrębności. Na bazie poczucia odrębności Łemków od Polaków, zaczęła rozwijać się wśród Łemków świadomość przynależności do szerszej grupy ogólnolemkowskiej i do grupy najszerszej, narodowej (Kwilecki, 1970).

W pierwszej połowie XIX w. powstała w Galicji Wschodniej orientacja staroruska, zwana także rusofilską lub moskalofilską. Głosiła ona ideę zjednoczenia wszystkich narodów ruskich pod panowaniem cara i propagowała prawosławie. Kierunek rusofilski objął również Łemkowszczyznę, gdzie początkowo był głoszony głównie przez grekokatolickich księży. Sprzyjała temu polityka austriacka w Galicji, mająca na celu przeciwstawić Rusinów – Polakom.

W drugiej połowie XIX w. wśród ruskiej inteligencji we Lwowie zrodził się nowy kierunek polityczny, akcentujący przede wszystkim odrębność narodu ruskiego od Rosjan, uznający jedność Rusinów galicyjskich i Ukrainy kijowskiej, i wysuwający jako cel – powstanie wolnego państwa ukraińskiego. Zwolennicy narodowego kierunku ukraińskiego twierdzili, że żywioł ruski jest odrębny tak od Polaków, jak i od Rosjan. Gdy pod koniec XIX w. popsuły się stosunki polityczne pomiędzy Cesarstwem Austro-Węgierskim a Rosją, Austria zaprzestała popierania orientacji staroruskiej, kierując swe poparcie dla stronnictwa ukraińskiego. Hasła proukraińskie stosunkowo

<sup>2</sup> Język łemkowski jest dialektem języka ukraińskiego. Wyróżnia się licznymi archaizmami językowymi i dużą ilością wpływów obcych, głównie polskich i słowackich. Najważniejszą cechą wyróżniającą gwarę łemkowską spośród innych gwar ukraińskich jest stały akcent na przedostatniej zgłosce, analogicznie jak w języku polskim czy słowackim, podczas gdy w języku ukraińskim występuje akcent ruchomy (Reinfuss, 1990; Rieger, 1987a; Stieber, 1982; Strumiński, 1992, 1994).

prędko opanowały wschodnią Galicję, spotykając się jednak ze zdecydowaną niechęcią na Łemkowszczyźnie. Łemkowie pozostali przy swych moskalofilskich sympatiach, popierając stronnictwo staroruskie. Propagandę ukraińską na Łemkowszczyźnie prowadziła głównie – posłuszna dyrektywom rządu austriackiego – Cerkiew greckokatolicka. Powodowało to liczne konflikty ludności łemkowskiej z duchowieństwem greckokatolickim, doprowadzając nawet do odejścia znacznej części Łemków od kościoła unickiego (Reinfuss, 1990).

Między obydwoma stronnictwami – reprezentującymi całkowicie odmienne ideologie – rozgorzała zawzięta walka polityczna, toczona w atmosferze wzajemnych pomówień i oszczerstw. Konsekwencje ścierania się orientacji narodowych na Łemkowszczyźnie w okrutny sposób odbiły się na Łemkach podczas I i II wojny światowej.

Już w miesiąc po wybuchu pierwszej wojny światowej, we wrześniu 1914 r., Beskid Niski stał się terenem walk nacierających wojsk carskich z oddziałami austro-węgierskimi. Austriacy, tłumacząc swe niepowodzenia szpiegowską działalnością ludności o orientacji rusofilskiej, zastosowali wobec niej ostrą akcję represyjną. Aresztowania miały miejsce w całej Galicji, ale szczególnie ucierpiała Łemkowszczyzna. W wyniku represji ok. 5000 duchownych greckokatolickich, nauczycieli i chłopów trafiło do więzień lub do obozu w Thalerhofie koło Grazu w Styrii. Wzięto tam ludzi bez wyroku sądowego, w bardzo ciężkich warunkach. Liczne były zgony na skutek epidemii tyfusu, panował głód. W pamięci Łemków Thalerhof zachował się jako miejsce narodowej kaźni (Duc-Fajfer, 1992).

Wśród Łemków silne było przekonanie – które utrzymuje się do dzisiaj – że czynny udział w akcji represyjnej brali Ukraińcy, którzy wykorzystali zaistniałą sytuację do wyeliminowania swoich przeciwników politycznych (Reinfuss, 1990).

Tymczasem na terenach Galicji zajętych przez Rosjan rozpoczęły się prześladowania Ukraińców. Zakazane było używanie języka ukraińskiego, likwidowano wyznanie greckokatolickie. Wielu Ukraińców wywieziono na Sybir. W represjach tych współdziałali – korzystając ze swej przewagi – starorusini (Reinfuss, 1990).

Lata pierwszej wojny wprowadziły głębokie podziały wśród Łemków, zaostrażając konflikt między duchowieństwem greckokatolickim, wiernymi o orientacji staroruskiej i zwolennikami kierunku proukraińskiego.

Problem wyznaniowy stał się jednym z istotniejszych na Łemkowszczyźnie. Przyczyniła się do tego polityka personalna greckokatolickiej diecezji przemyskiej, która na miejsca starych księży, sprzyjających nurtowi moskalofilskiemu, przysyłała młodych proboszczów, zdeklarowanych Ukraińców, natomiast wyswięcanych Łemków wysyłała na wschód, na tereny etnicznie ukraińskie. Młodzi, greckokatolicki księża ukraińscy stawali się coraz bardziej aktywni politycznie, wzmagali propagandę skierowaną przeciw orientacji staroruskiej.

Działalność polityczna oraz podwyższenie opłat za usługi religijne nie przysparzało im popularności.

Propaganda proukraińska głoszona w cerkwiach oraz konflikty na tle materialnym pomiędzy klerem grekokatolickim a wiernymi doprowadziły do fali masowych nawróceń na prawosławie w latach 1926–1932. Okres ten został później nazwany wojną religijną w górach (K r o c h m a l, 1992). Największą falę przejść na prawosławie zanotowano w latach 1926–1928. Na początku lat trzydziestych ruch ten osłabił, by w latach 1932–1933 zaniknąć praktycznie całkowicie (K r o c h m a l, 1992; N o w a k o w s k i, 1992).

Według zestawienia Głównego Urzędu Statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej dokonanego w 1938 roku, na podstawie danych spisu powszechnego z 1931 r., liczba prawosławnych na badanym obszarze wynosiła 15 902 osoby, co stanowiło 12,2% ludności łemkowskiej. Należy jednak pamiętać, że wówczas proces zmian wyznania jeszcze trwał.

Biorąc pod uwagę cały obszar zasiedlony przez Łemków, procentowo dominowali – mimo konwersji – grekokatolicy. Trudno jednoznacznie ocenić, czy podziały wśród Łemków miały charakter bardziej narodowościowy i polityczny, czy wyznaniowy. Faktem jest, że obie kwestie ściśle się ze sobą łączyły. Część Łemków opowiedziała się za prawosławiem, większość pozostała przy grekokatolicyzmie, co nie oznacza, że była nastawiona proukraińsko (K r o c h m a l, 1992).

We wsiach, w których ludność prawosławna zaczęła stanowić większość, rozpoczęły się konflikty o świątynie. Kościół grekokatolicki pozostawał prawnym właścicielem cerkwi i nie dopuszczał do nich prawosławnych, nawet wtedy gdy cała wieś porzuciła unię. Często dochodziło do kradzieży sprzętów liturgicznych, zajmowania świątyn siłą, a nawet do rękoczynów. Zwykle kończyło się sprowadzeniem przez prawosławnych popa i budową tymczasowej cerkwi.

W wyniku działań wojennych i paktu Ribbentrop-Mołotow, Polska została podzielona pomiędzy III Rzeszę i ZSRR. Łemkowszczyzna w całości dostała się pod okupację niemiecką.

16 XI 1939 r. rządy Niemiec i ZSRR podpisały porozumienie o wymianie ludności ukraińskiej (łemkowskiej, rusińskiej) i białoruskiej mieszkającej w Guberni na ludność niemiecką, która chciała przenieść się z ZSRR do Rzeszy. Do końca 1939 r. we wsiach łemkowskich agitację na rzecz wyjazdu prowadzili sowieccy komisarze. Na szczególnie podatny grunt trafili na Łemkowszczyźnie Zachodniej i Środkowej, zdominowanej przez obóz rusofilski. W efekcie tej agitacji w okresie od zimy 1940 r. do czerwca 1941 r., dobrowolnie zgłosiło się do przesiedlenia ok. 25 tys. Łemków – głównie wiejskiej biedoty o nastawieniu staroruskim – z okolic Gorlic, Dukli, Żmigrodu. Faktycznie wyjechało do ZSRR około 5 tys. Łemków, gdyż reszta, uświadomiona o sowieckim „raju” przez uchodźców z Ukrainy, zrezygnowała (N o w a k o w s k i, 1992).

Podczas drugiej wojny światowej Ukraińcy współpracowali ściśle z Niemcami, licząc na to, że po zwycięstwie III Rzeszy zostanie przez Niemców utworzone wolne państwo ukraińskie. Korzystając ze swej uprzywilejowanej pozycji, obsadzili całą wiejską administrację na Łemkowszczyźnie i utworzyli policję ukraińską. Rozpoczęcie – w czerwcu 1941 r. – przez Niemcy wojny z ZSRR dało im możliwość rozrachunku ze swymi przeciwnikami politycznymi – starorusinami. Na Łemkowszczyźnie powtórzyła się sytuacja z okresu pierwszej wojny światowej – przeprowadzano masowe aresztowania wśród starorusinów, oskarżając ich o szpiegostwo (Reinfuss, 1990).

W latach 1944–1946 Łemkowie zostali objęci akcją przesiedleńczą, którą przeprowadzono na podstawie umowy zawartej między PKWN i rządami Ukrainkiej SRR i Białoruskiej SRR. Umowa przewidywała przesiedlenie z Polski do Ukrainkiej i Białoruskiej SRR „obywateli narodowości ukraińskiej, białoruskiej, rosyjskiej, rusińskiej”. W ówczesnej oficjalnej dokumentacji przesiedlenie to nazywano konsekwentnie „ewakuacją”, co było terminem całkowicie błędnym (Pudło, 1992).

Przesiedlenie miało być dobrowolne, jednak przyjęta w układzie zasada pozostawienia ludności swobody wyboru przynależności państwowej nie była przestrzegana podczas całego okresu przesiedlania. Stosowano naciski administracyjne, ekonomiczne, a gdy w drugiej fazie „ewakuacji” użyto wojska, o jakiegokolwiek „dobrowolności” nie mogło być już mowy (Kwilecki, 1970; Nyczanka, 1987).

Ostatecznie opuściło Polskę blisko 483 tys. „Ukraińców i Rusinów”. Wśród nich byli też – Zamieszkańcy<sup>3</sup>, Bojkwowie, Łemkowie. Tych ostatnich szacuje się na co najmniej 70 tys. osób, czyli ok. 60–70% stanu populacji łemkowskiej przed drugą wojną światową (Kwilecki, 1970; Nyczanka, 1987; Miśło, 1992; Pudło, 1992).

Bez względu na to, w jakim stopniu przesiedlenie Łemków do Ukrainkiej SRR było zgodne z ich wolą, a w jakim stopniu na nich wymuszone, przyniosło przełomową zmianę w ich położeniu etnicznym. Zdecydowana większość Łemków znalazła się na Ukrainie, a mniejszość w Polsce. Tym samym nastąpił trwały podział dotychczasowej grupy etnicznej.

Trzeci, ostatni etap wysiedlania Łemków nastąpił w roku 1947. Był on częścią wojskowej operacji „Wisła”, której głównym celem było oficjalnie położenie kresu działalności UPA. Akcja „Wisła” objęła również całą Łemkowszczyznę, pomimo tego że działalność UPA na tym terenie była poradyczna, zwłaszcza w części zachodniej.

<sup>3</sup> Odrębna pod względem kulturowym, nie należąca do Łemków, ukraińska grupa etnograficzna, zamieszkująca do 1947 r. kilka wsi pomiędzy Krosnem a Strzyżowem (Czajkowski, 1992; Reinfuss, 1990).



Tym razem przesiedlenie było przymusowe, bez prawa wyboru miejsca migracji. Kryterium zakwalifikowania do przesiedlenia stanowiła zwykle religia obrządku wschodniego, czyli greckokatolicka lub prawosławna. Wysiedlenie objęło wszystkich, których polskie władze uznały za Ukraińców (Pudło, 1992).

Ogólną liczbę Łemków przesiedlonych na ziemię zachodnie w ramach akcji „Wisła” w roku 1947 szacuje się na 30–35 tys. osób, czyli ok. 25% Łemków żyjących tu przed wojną (Grzesik, Traczyk, 1992; Kwilecki, 1964, 1970; Nyczanka, 1987; Misilo, 1992; Pudło, 1992; Reinfuss, 1990).

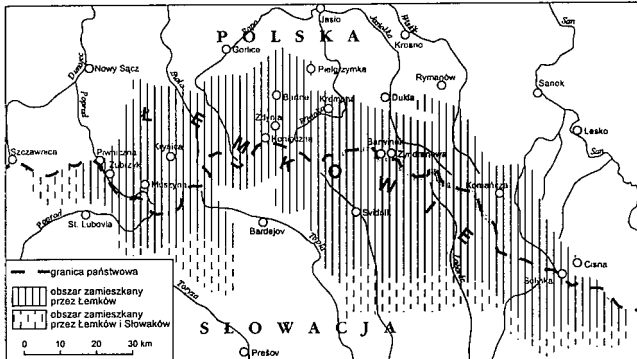
Ocena wydarzeń roku 1947 przez ludność łemkowską była i pozostaje jednoznacznie negatywna. Łemkowie utrzymują, że zostali przesiedleni bezzasadnie. Wysiedlenie ludności z całego obszaru Łemkowszczyzny miało ewidentny cel polityczny, czego dowodzi całkowicie absurdalna decyzja o przesiedleniu Łemków z tzw. *Rusi Szlachtowskiej*, czyli czterech najdalej na zachód wysuniętych wsi łemkowskich w powiecie nowotarskim, i to w roku 1950, kiedy działalność UPA była już tylko historią. Nic nie może usprawiedliwić zastosowania zasady zbiorowej odpowiedzialności wobec niewinnej ludności cywilnej i pacyfikacji całej narodowości.

Wysiedlenie ludności łemkowskiej nieodwracalnie zniszczyło specyficzny charakter etniczny i kulturowy Łemkowszczyzny. Nastąpiła całkowita zmiana stosunków narodowościowych, które na tym terenie pozostawały niezmiennie praktycznie od przełomu XV i XVI w. Ludność, która od kilkuset lat żyła na obszarze o długości ok. 140 kilometrów i szerokości niespełna 20–30 kilometrów, w ciągu kilku lat w wyniku przesiedleń została rozmieszczona na terenie dwóch państw, na obszarze od Dniepru do Odry. Po przemianach w roku 1956 niewielka część ludności łemkowskiej powróciła do swojej etnicznej Ojczyzny w Beskidach. Pomimo tego na Łemkowszczyźnie żyje obecnie zaledwie ok. 5% populacji Łemków sprzed 1944 r. Łemkowie stanowią na tym obszarze grupę zdecydowanie mniejszościową – pod względem etycznym na terenie dzisiejszej Łemkowszczyzny dominuje ludność polska. Łemkowszczyzna w swej postaci sprzed 1944 r. dziś już nie istnieje.

W przededniu drugiej wojny światowej ludność łemkowska pod względem wyznaniowym była zdecydowanie greckokatolicka. Prawosławni – mimo burzliwego okresu odchodzenia od unii w latach 1926–1932 – stanowili zaledwie ok. 12% ogółu Łemków. Po zakończeniu wojny sytuacja ta diametralnie się zmieniła – głównie z powodów politycznych.

W marcu 1946 r., na tzw. „soborze lwowskim”, władze polityczne ZSRR wymusiły na duchowieństwie greckokatolickim decyzję o zniesieniu unii brzeskiej i połączeniu Kościoła greckokatolickiego z Rosyjskim Autokefalicznym Kościołem Prawosławnym. Decyzja ta dotyczyła tylko ziem po stronie sowieckiej. Jednak było to w ówczesnych warunkach politycznych

nakazem dla polskich władz komunistycznych rozwiązania kwestii Kościoła unickiego w Polsce. Władze polskie uznały, że po migracji przeważającej części ludności ukraińskiej i łemkowskiej na Ukrainę, w Polsce nie ma już praktycznie ani wyznawców, ani też struktur hierarchii obrządku grekokatolickiego. Wbrew faktom i dotąd obowiązującemu stanowi prawnemu, uległy likwidacji diecezje, parafie i grekokatolickie domy zakonne. Grekokatolicy – zarówno Łemkowie, jak i Ukraińcy – zostali zmuszeni do nielegalnego i okazjonalnego zaspokajania swoich potrzeb religijnych w prywatnych pomieszczeniach lub, z konieczności, w świątyniach rzymskokatolickich bądź prawosławnych (Grzesik, Traczyk, 1992; Pactwa, 1992; Pudło, 1992; Wojewoda, 1994).



Rys. 1. Obszar zamieszkały przez Łemków w Beskidach (stan z 1944 r.), według R. Reinfusa

Demokratyzacja życia w Polsce po czerwcu 1989 r., choć nie usunęła nieodwracalnych skutków powojennej historii Kościoła unickiego, to jednak stworzyła nowe możliwości do jego funkcjonowania w ramach państwa polskiego.

Po roku 1956 najbardziej bolesną sprawą dla powracających Łemków był fakt, iż pozostawione przez nich cerkwie bądź Kościoł rzymskokatolicki, bądź są one w dyspozycji państwa, a oni sami stanęli przed problemem braku świątyni do odprawiania swoich nabożeństw. Pozostałe w wysiedlonych wsiach łemkowskich cerkwie grekokatolickie Kościół rzymskokatolicki polecił traktować jako filie kościołów parafialnych, argumentując, że majątek ten jest własnością Kościoła katolickiego, a więc jest majątkiem opuszczonym (Pactwa, 1992).

Powracający Łemkowie stanęli wobec dylematu: albo uczęszczać na nabożeństwa rzymskokatolickie, albo dochować wierności obrządkowi wschodniemu, bez możliwości przynależenia do Kościoła grekokatolickiego, czyli przejść na prawosławie.

Tam gdzie była możliwość uczestniczenia w nabożeństwach grekokatolickich, nie było przypadków odstępstwa od religii grekokatolickiej. Mimo że Kościół unicki uznano w PRL za prawnie nieistniejący, a działalność księży tego obrządku za nielegalną, przy niektórych parafiach rzymskokatolickich – na mocy porozumienia między rządem a Kościołem rzymskokatolickim – mogły odbywać się nabożeństwa grekokatolickie. Przypadki takie, aż do lat osiemdziesiątych, należały jednak do wyjątków. Na terenie Łemkowszczyzny taka sytuacja wystąpiła w Komańczy i Krempnej. Obecnie gminy te są jedynymi z największych skupisk Łemków wyznania grekokatolickiego. Zapewne występująca w nich struktura wyznaniowa ma silny związek z możliwością zaspokajania potrzeb religijnych zgodnie z wyznaniem przodków.

Nie wszędzie Łemkowie mieli taką sposobność. Najczęściej wyznawcy grekokatolicy stanęli przed dramatycznym wyborem – albo przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego, albo przejście na prawosławie. Zdecydowana większość Łemków opowiedziała się za prawosławiem. Jak często powtarzali respondenci<sup>4</sup>: „Do prawosławia było nam bliżej”. Okazało się, że dla mieszkańców beskidzkich wiosek większe znaczenie ma liturgia, obrządek wschodni niż formalna przynależność administracyjna. Równie ważną przyczyną była obawa przed latynizacją. Jak powiedział jeden z respondentów: „Zawsze to miłej zaśpiewać *Hospody pomyluj* niż *Panie zmiłuj się nad nami*”. Tam gdzie był wybór wyznania pomiędzy grekokatolicyzmem a prawosławiem, wybór unii często był utożsamiany z deklaracją narodowościową i groził szybką ukrainizacją – szczególnie po Soborze Watykańskim II i wprowadzeniu oficjalnej nazwy – Ukraiński Kościół Katolicki. Ponadto dla Łemków powracających z wysiedlenia pozostanie przy religii grekokatolickiej często oznaczało rezygnację z możliwości modlitwy w swojej cerkwi, ponieważ wiele świątyń przejął Kościół prawosławny, np. w Komańczy, Zdyni, Wysowej, Hańczowej. Decyzja była i jest trudna, a podziały – prowadzące często do ostrych konfliktów – biegły przez wsie, a nawet rodziny.

<sup>4</sup> Badania ankietowe autor przeprowadził na obszarze całej Łemkowszczyzny, w 30 wsiach. Były to, począwszy od zachodu: Krynica, Łosie, Bielanka, Leszczyny, Kunkowa, Wysowa, Owczary, Małastów, Pętina, Gładyszów, Zdynia, Konieczna, Bartne, Świątkowa Wielka, Grab, Ozenna, Krempna, Polany, Olchowice, Chyrowa, Tylawa, Barwinek, Zyndranowa, Wisłok Wielki, Komańcza, Radoszyce, Rzepedź, Szczawne, Turzańsk, Smolnik. Ankiety przeprowadzono w okresie lipiec–sierpień 1994 r., wyłącznie z ludnością łemkowską. W badaniach ankietowych autor posługiwał się metodą wywiadu standaryzowanego, prowadzonego na podstawie kwestionariusza (szerzej patrz: M. Barwiński, *Łemkowie i Łemkowszczyzna*, maszynopis pracy magisterskiej w Bibliotece IGEiOP UŁ).

Sprawa cerkwi to dziś dla Łemków problem o charakterze nie tylko religijnym, lecz również narodowym i osobistym. Z użytkowaniem dawnych cerkwi łemkowskich przez księży rzymskokatolickich, odprawiających nabożeństwa według rytuału łacińskiego, trudno jest się pogodzić zarówno grekokatolikom, jak i prawosławnym. Doprowadziło to do poważnych konfliktów, między innymi w Polanach, Komańczy, Gładyszowie.

Dopiero od lat osiemdziesiątych sytuacja grekokatolików na Łemkowszczyźnie zaczęła się nieznacznie poprawiać. Władze Kościoła rzymskokatolickiego coraz częściej zezwalały na odprawianie mszy obrządku grekokatolickiego w zajętych przez siebie po roku 1947 cerkwiach łemkowskich. Wspólne użytkowanie cerkwi przez Kościół rzymskokatolicki i grekokatolicki na obszarze Łemkowszczyzny, od lat osiemdziesiątych, ma miejsce w Łosiu, Olchowcu, Gładyszowie, Polanach, Krynicy, Zydranowej, Rozdzielu, Uściu Gorlickim, Nowicy, Pętnej, od początku lat dziewięćdziesiątych w Bielance, Przysłupie, Małastowie, a od Wielkanocy 1994 r. we wsi Grab. We wszystkich wymienionych wsiach cerkwie pozostają nadal własnością Kościoła rzymskokatolickiego.

Przed wysiedleniem do Kościoła unickiego należało na Łemkowszczyźnie ponad 100 cerkwi. Obecnie nabożeństwa wyłącznie grekokatolickie odbywają się jedynie w dwóch świątyniach; w nowo wybudowanej cerkwi w Komańczy oraz – od czasu kiedy wybudowano w tej wsi nowy kościół rzymskokatolicki – w starej cerkwi w Rzepedzi (gmina Komańcza). W wielu starych, zabytkowych cerkwiach łemkowskich dzisiaj odbywają się wyłącznie nabożeństwa rzymskokatolickie, pomimo zamieszkiwania w tych wsiach – obok ludności polskiej – również ludności łemkowskiej wyznania grekokatolickiego lub prawosławnego. Sytuacja taka występuje m. in. w Smolniku, Radoszycach, Wiśłoku Wielkim, Tylawie, Myscovej, Chyrowej, Krepnej, Kotaniu, Desznicy, Świątkowej Wielkiej, Owczarach, Smerekowcu.

Wiele dawnych cerkwi grekokatolickich zostało po roku 1947 przejętych również przez Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny i do dzisiaj pozostaje pod jego administracją. Są to cerkwie w Komańczy, Wołowcu, Gładyszowie, Koniecznej, Kunkowej, Leszczynach, Hańczowej, Wysowej, Zdyni i Blechnarce. W świątyniach tych odbywają się obecnie wyłącznie nabożeństwa prawosławne (z wyjątkiem Zdyni, gdzie odprawia się również nabożeństwa rzymskokatolickie). Msze prawosławne są także odprawiane w cerkwiach, które już przed drugą wojną światową należały do Kościoła prawosławnego – w Turzańsku, Pielgrzymce, Bartnem, Bodakach.

Sprawa użytkowania dawnych, najczęściej grekokatolickich, cerkwi łemkowskich przez Kościół rzymskokatolicki i polski autokefaliczny Kościół prawosławny, pozostaje obecnie głównym czynnikiem konfliktogennym na Łemkowszczyźnie, dzielącym nie tylko Łemków i katolickich Polaków, ale również – a raczej przede wszystkim – samych Łemków. Z badań ankietowych wynika, że więcej konfliktów istnieje wśród ludności łemkowskiej niż

pomiędzy Łemkami a Polakami. Na pytanie: „Czy według pana(i) istnieją konflikty wśród ludności lemkowej?” – 59,2% respondentów odpowiedziało twierdząco. Na takie samo pytanie dotyczące konfliktów pomiędzy Łemkami a ludnością nielemkowską odpowiedzi twierdzących było 43,7%, negujących 46,5%, a 9,8% respondentów nie miało zdania na ten temat.

Jako przyczyny konfliktów, ankietowani najczęściej – ponad 70% odpowiedzi – podawali spory na tle religijnym, tak w przypadku konfliktów pomiędzy samymi Łemkami, jak i pomiędzy Łemkami a zamieszkującą badany obszar ludnością polską.

Wśród Łemków mieszkających w Beskidach dominują – podobnie jak przed drugą wojną światową – wyznawcy grekokatolicyzmu. Jest jednak bardzo istotna różnica. W 1939 r. grekokatolicy stanowili na Łemkowszczyźnie 87,8% Łemków – obecnie zaledwie 52,6%. Prawosławni, których przed wysiedleniami było na badanym obszarze zaledwie 12,2%, obecnie stanowią 47,4% Łemków w Karpatach. Głównym motywem konwersji na prawosławie był brak możliwości działania Kościoła grekokatolickiego. Gdyby nie polityczno-administracyjne decyzje władz PRL, dzisiejsza struktura wyznaniowa na Łemkowszczyźnie byłaby z pewnością inna.

Jest również wielu Łemków wyznania rzymskokatolickiego, choćby dlatego, że przez kilkadziesiąt lat dla dużej grupy ludności lemkowej był to jedyny dostępny obrządek. Szereg Łemków z rodzin etnicznie mieszaných z biegiem czasu, prędzej czy później, uległo latynizacji.

Dzisiejsza Łemkowszczyzna jest obszarem wpływów i działania głównie Kościoła rzymskokatolickiego, Ukraińskiego Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Oprócz nich działa także wiele mniejszych wspólnot wyznaniowych, m. in.: Świadkowie Jehowy, Polski Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Zielonoświątkowy. Jest więc Łemkowszczyzna prawdziwą mozaiką wyznaniową, niestety wewnętrznie skłóconą i rozdartą.

Jednym z głównych celów przymusowego wysiedlenia Łemków w ramach akcji „Wisła” w 1947 r. i dwa lata wcześniejszego wysiedlenia na terytorium Ukraińskiej SRR było doprowadzenie do całkowitej asymilacji społeczności lemkowej. Tak się jednak nie stało. Pomimo działania czynników sprzyjających asymilacji, takich jak rozproszenie przestrzenne, nauczanie młodzieży w polskich szkołach, mieszane małżeństwa, ponad czterdziestoletnie naciski władz polityczno-administracyjnych, utrudnienia w kontaktach z rodzimą kulturą, obecnie, w połowie lat dziewięćdziesiątych, trudno mówić o asymilacji społeczności lemkowej, i to nie tylko pod względem kulturowym, ale i społecznym.

Jednym z podstawowych czynników, dzięki którym Łemkowie zachowali własną tożsamość i odrębność – poza opisaną już kwestią religii – jest język, będący dla Łemków wyróżnikiem ich społeczności od polskiej więk-

zości. Na podstawie wyników badań ankietowych ustalono, że prawie wszyscy respondenci w swoich domach i w kontaktach z innymi Łemkami posługują się wyłącznie swoim językiem. W zależności od reprezentowanej orientacji narodowej jest to język łemkowski lub ukraiński. Czasami respondenci deklarowali używanie obu tych języków.

Na pytanie: „Jakim językiem posługuje się pan(i) na co dzień (w domu)?” – 83,1% respondentów odpowiedziało, że łemkowskim, 8,5% – ukraińskim, 4,2% – łemkowskim i ukraińskim, 2,8% – polskim, 1,4% – łemkowskim i polskim.

Pomimo zamieszkiwania przez prawie pięćdziesiąt lat w środowiskach o przewadze etnosu polskiego, edukacji w polskich szkołach, Łemkowie nie zatarli ojczystej mowy. Nie tylko powszechnie się nią posługują, ale również uczą tego języka swoje dzieci. Na pytanie: „Jakim językiem posługują się na co dzień pana(i) dzieci?” – spośród respondentów mających dzieci – 80% podało, że łemkowskim, 9,1% – ukraińskim, 7,3% – łemkowskim i polskim, 3,6% – polskim.

O odrębności ludności łemkowskiej świadczy również odrębna kultura, na specyfikę której składają się łemkowskie tradycje, obrzędy, zwyczaje, symbole, wartości, normy postępowania. Te elementy kultury, przekazywane z pokolenia na pokolenie, stanowią podstawę tożsamości każdej grupy, także Łemków. Aż 93% respondentów uważało, że istnieje odrębność kulturowa Łemków, tylko 4,2% było przeciwnego zdania, a 2,8% nie miało zdania na ten temat. Wśród przejawów owej odrębności kulturowej Łemków respondenci na trzech pierwszych miejscach wymieniali: **język, stroje, obyczaje**, na dalszych **religię, pieśni, budownictwo, obrzędy**.

Na podstawie deklarowanych wypowiedzi respondentów można stwierdzić, że świadomość narodowa ludności łemkowskiej dzieli się – najogólniej rzecz ujmując – na dwie przeciwstawne orientacje – łemkowską i ukraińską.

Przedstawiciele pierwszej orientacji wyraźnie i jednoznacznie odcinają się od narodu ukraińskiego i od wszystkiego co ukraińskie. Określają siebie jako „my – Łemkowie”, podkreślają odrębność narodową Łemków.

Natomiast przedstawiciele orientacji ukraińskiej nie zrywają więzów z tym co łemkowskie. Podkreślają wspólnotę Łemków i Ukraińców. Traktują wszystkich Łemków jako „grupę etnograficzną narodu ukraińskiego”.

Ten podział narodowościowy Łemków nie jest oczywiście wytworem ostatnich lat. Istniał już wcześniej, od drugiej połowy XIX w., a podczas dwóch wojen światowych i w okresie międzywojennym podział na kierunek **staroruski** i **ukraiński** przybierał dramatyczne i tragiczne dla Łemków formy.

Podczas badań ankietowych, przeprowadzonych wyłącznie wśród ludności postrzeganej przez otoczenie jako łemkowska, na pytanie: „Z którą z grup ludności się pan(i) utożsamia: Łemkowie, Rusini, Ukraińcy, Polacy, tutejsi?” – 74,7% respondentów udzieliło odpowiedzi – Łemkowie, 12,7% – Ukraińcy,

5,6% – Rusini, 5,6% – Łemkowie/Ukraińcy, 1,4% – tutejsi. Żaden z respondentów nie utożsamiał się z ludnością polską.

Bardzo wyraźnie zaznaczyła się relacja przestrzenna, pomiędzy miejscem zamieszkania a deklaracją narodowościową. We wsiach leżących pomiędzy Krynicą a Wisłokiem Wielkim (włącznie) żaden z respondentów nie zadeklarował się jako Ukraińiec lub Łemko/Ukraińiec. Z narodem ukraińskim utożsamiali się respondenci wyłącznie z obszaru wschodniej Łemkowszczyzny, ze wsi Szczawne, Rzepedź, Komańcza, Radoszyce, Smolnik. We wsiach tych padały również odpowiedzi Łemko. Natomiast odpowiedzi – Rusin, udzielali respondenci wyłącznie z terenu zachodniej Łemkowszczyzny.

Nie można oczywiście z wyników tych badań ankietowych wyciągać zbyt daleko idących wniosków i twierdzić, że na obszarze zachodniej i środkowej Łemkowszczyzny nie ma w ogóle ludności łemkowskiej, która posiada ukraińską świadomość narodową, ponieważ twierdzenie takie jest ewidentną nadinterpretacją. Wnioski takie można by wysnuwać dopiero po przeprowadzeniu badań ankietowych z praktycznie wszystkimi rodzinami łemkowskimi w Beskidach, co – choćby z powodów technicznych – było niemożliwe. Ponadto prawdopodobnie część respondentów o ukraińskiej świadomości narodowej nie deklaruje tego publicznie z powodu funkcjonowania – głównie w odczuciu społeczeństwa polskiego – negatywnego stereotypu Ukraińca z okresu drugiej wojny światowej i pierwszych lat powojennych. Przedstawione badania dają tylko pewien przybliżony obraz i opierają się na założeniu, że deklarowane odpowiedzi respondentów są szczerze i prawdziwe.

Pomimo tych zastrzeżeń, wyniki badań ankietowych potwierdzają fakt odrzucenia przez większą część społeczności łemkowskiej ukraińskiej świadomości narodowej. Łemkowie na ogół podkreślają swoją odrębność narodową nie tylko od Polaków, ale również od Ukraińców.

Ponadto porównanie deklarowanej tożsamości narodowej respondentów z wyznawaną przez nich religią przeczy stereotypowym wyobrażeniom, iż wyznanie greckokatolickie jest bezwarunkowo związane z ukraińską świadomością narodową, ponieważ wśród deklarujących się jako Łemkowie 47,2% stanowili grekokatolicy.

Podziały etniczne na przeciwstawne orientacje narodowe powodują konflikty i dzielą społeczność łemkowską. Wśród respondentów uważających, że obecnie istnieją konflikty wśród ludności łemkowskiej, 28,6% uważa, że są one wywołane przez podziały narodowościowe. Jednak mimo to, sprawa deklaracji narodowej budzi wśród Łemków – może z wyjątkiem łemkowskich działaczy społeczno-politycznych – dużo mniejsze emocje niż konflikty na tle religijnym.

Na podstawie wyników przeprowadzonych badań ankietowych można stwierdzić, że wśród ludności łemkowskiej zamieszkującej współcześnie na terenie Łemkowszczyzny, istnieje silne poczucie tożsamości kulturowej,

językowej i narodowej. Łemkowie podkreślają odrębność swojej społeczności. Dzisiaj – podobnie jak na przełomie XIX i XX w. oraz w okresie międzywojennym – większość Łemków stara się zachować własną łemkowską świadomość i odrębność, zarówno od Ukraińców, jak i od Polaków. Trzeba również pamiętać, że istnieje grupa ludności łemkowskiej, która utożsamia się z narodem ukraińskim, i nie ma żadnych powodów, by kwestionować ukraińskość tej grupy, jak również nie ma powodów, by odmawiać miana narodu tym, którzy się za naród łemkowski uważają. Przynależność narodowa powinna być wolnym wyborem człowieka i niech o tym wyborze decydują sami zainteresowani – czyli w tym przypadku – Łemkowie.

Zmiany ustrojowe ostatnich lat w Polsce przyczyniły się do aktywizacji Łemków pod względem społeczno-politycznym i kulturalnym. Można przypuszczać, że w dalszej perspektywie przyczynią się one do dalszego podtrzymywania łemkowskiej tożsamości i zachowania swoistej łemkowskiej kultury, zależy to jednak w głównej mierze od samych Łemków.

#### LITERATURA

- Barwiński M., 1995, *Łemkowie i Łemkowszczyzna*, maszynopis w Katedrze Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Łódzkiego.
- Czajkowski J., 1992, *Dzieje osadnictwa historycznego na Podkarpaciu i jego odzwierciedlenie w grupach etnicznych*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, Rzeszów.
- Duć-Fajfer H., 1992, *Łemkowie w Polsce*, [w:] *Magury'91*, Warszawa.
- Grzesik W., Traczyk T., 1992, *Od Komańczy do Bartnego*, Warszawa.
- Keller J., 1982, *Prawosławie*, Warszawa.
- Krasowski I., 1992, *Problem autochtonizmu Rusinów w Beskidzie Niskim*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, Rzeszów.
- Krochmal A., 1992, *Stosunki między grekokatolikami i prawosławnymi na Łemkowszczyźnie w latach 1918–1939*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, Rzeszów.
- Kwilecki A., 1964, *Problemy asymilacji mniejszości narodowych na Ziemiach Zachodnich na przykładzie Łemków*, Warszawa.
- Kwilecki A., 1970, *Fragmenty najnowszej historii Łemków*, Warszawa.
- Kwilecki A., 1974, *Łemkowie. Zagadnienia migracji i asymilacji*, Warszawa.
- Leszczycki S., 1935, *Zarys antropologiczny Łemkowszczyzny*, Kraków.
- Maliszewska A., 1993, *Nazwy osobowe ludności łemkowskiej (na podstawie materiałów z nagrobków)*, [w:] *Onomastica*, Wrocław.
- Michna E., 1995, *Łemkowie. Grupa etniczna czy naród?*, Kraków.
- Misiło E., 1992, *Polska polityka narodowościowa wobec Ukraińców 1944–1947*, [w:] *Polska – Polacy – mniejszości narodowe*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Nowakowski K., 1992, *Sytuacja polityczna na Łemkowszczyźnie w latach 1918–1939*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, Rzeszów.
- Nyczanka M., 1987, *Zmiany w załudnieniu Beskidu Niskiego i Bieszczadów w latach 1944–1947*, [w:] *Magury'87*, Warszawa.



- Parczewski M., 1992, *Geneza Łemkowszczyzny w świetle wyników badań archeologicznych*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, Rzeszów.
- Pactwa B., 1992, *Próby reintegracji społeczności Łemków w Beskidzie Niskim*, [w:] *Dylematy tożsamości. Studium społeczności lemkońskiej w Polsce*, Katowice.
- Pudło K., 1992, *Dzieje Łemków po drugiej wojnie światowej (Zarys problematyki)*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, Rzeszów.
- Reinfuss R., 1948, *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, „Prace i Materiały Etnograficzne”, t. 7, Lublin.
- Reinfuss R., 1987, *Łemkowie w przeszłości i obecnie*, [w:] *Łemkowie kultura – sztuka – język*, Warszawa–Kraków.
- Reinfuss R., 1990, *Śladami Łemków*, Warszawa.
- Reinfuss R., 1992, *Związki kulturowe po obu stronach Karpat w rejonie Łemkowszczyzny*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, Rzeszów.
- Rieger J., 1987a, *Łemkowie i ich język*, [w:] *Łemkowie kultura – sztuka – język*, Warszawa–Kraków.
- Rieger J., 1987b, *Toponomastyka Beskidu Niskiego i Bieszczadów Zachodnich*, [w:] *Łemkowie kultura – sztuka – język*, Warszawa–Kraków.
- Sapoliga M., 1992, *Granice i główne cechy kultury Łemków w południowo-wschodniej Słowacji*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, Rzeszów.
- Smoleński J., 1935, *Łemkowie i Łemkowszczyzna*, [w:] *O Łemkowszczyźnie*, Kraków.
- Stieber Z., 1936, *Pierwotne osadnictwo Łemkowszczyzny w świetle nazw miejscowych*, Warszawa.
- Stieber Z., 1948, *Toponomastyka Łemkowszczyzny (cz. 1)*, Łódź.
- Stieber Z., 1949, *Toponomastyka Łemkowszczyzny (cz. 2)*, Łódź.
- Stieber Z., 1982, *Dialekt Łemków*, Wrocław.
- Strumiński B., 1992, *O pochodzeniu Łemków z punktu widzenia językoznawstwa*, [w:] *Magury'91*, Warszawa.
- Strumiński B., 1994, *Kiedy powstał i skąd wziął się dialekt lemkowski*, [w:] *Magury'93*, Warszawa.
- Tarnowycz J., 1936, *Ilustrowana historia Łemkiwzczyzny*, Lwów.
- Trajdos T., 1990, *Osadnictwo na Łemkowszczyźnie*, [w:] *Magury'90*, Warszawa.
- Wojewoda W., 1994, *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944–1989*, Kraków.

Katedra Geografii Politycznej  
i Studiów Regionalnych UŁ

Marek Barwiński

CONTEMPORARY ETHNIC AND CULTURAL IDENTITY OF LEMKOS  
IN THE LEMKOS'LAND – CONDITIONS AND CONSEQUENCES

(Summary)

Lemkos are a group of the Ruthenian population that reach furthest west and stand apart from the Polish and the Slovak populations as far as culture, religion and language are concerned. From the 14th century until 1944, they had been densely inhabiting a territory

that spread in the form of an elongated wedge on both, the Polish and the Slovakian sides of the Carpathians from the Solinka and the Laborec rivers in the east, up to the Poprad river in the west. Ethnically, it was a homogeneous Lemko region. The Polish and the Slovak populations occupied only a few towns. The territory on the Polish side of the Carpathians inhabited by the Lemkos is called Lemkos'lands (Łemkowszczyzna). It covers the eastern part of the Sądecki Beskid, the Lower Beskid and the western edge of the Bieszczady Mountains.

A different culture, language and religion distinguished Lemkos from the Poles. On the basis of distinct consciousness of Lemkos from the Poles it started to develop a national consciousness among them. In the first half of the 19th century there arose in East Galicia an Old Ruthenians orientation – also called the Russophiles – propagated Orthodox Church and the idea of integration of all Ruthenians under tsar's domination. This orientation appeared in Lemkos'land as well. In the second half of the 19th century a new political orientation sprang up among Ruthenians' intellectuals in Lvov, that emphasized the separateness of Ruthenians from Russians. It proclaimed building an independent Ukrainians country. However, most people in Lemkos'land were against this idea. The Ukrainian propaganda lead mainly by the Greek Catholic Church caused many conflicts between the Lemkos and Greek Catholic clergy. It became a reason for conversion of most Lemkos into Orthodox Church, especially during the period between the two World Wars.

Arrangements of a new political order in Europe after the Second World War meant mass depopulation. Poland belonged to the group of states that completely changed their ethnic structures at that time. Both changes to the countries' borders and extensive migrations of its populations had great influence on this process. In the years 1940–1947 the Lemkos'land became desolated as a result of the third phases of Lemkos displacements. They moved to the Ukraine and north-west Poland. The Greek Catholic Church had been liquidated and Orthodox churches were taken over by the Roman Catholic Church. It provoked the conversion of many Lemkos into the Orthodox Church.

Few Lemkos' families came back to Lemkos'land after 1956. They are a national minority there now. As a small national group they face many problems – mostly on the religion and national base. They are sub-divided into Ukrainians-Lemkos and Nationalists-Lemkos. The results of the search led among Lemkos' showed, that despite their displacements and discrimination they had a very strong nationality, language and culture identity.